

N' 4.

Warszawa

13/25 stycznia 1868 r.

Wychodzi w każdą sobotę.

Redakcja przy ulicy Nowy Świat Nr. 28.

MERKURY

dodatek tygodniowy do Ekonomisty.

TYDZIEŃ FINANSOWY.

Stanowisko Prus w obecnéj polityce europejskiéj, zwłaszcza w kwestji wschodniéj, zajmuje przeważnie opinję publiczną i dziennikarstwo. Wystąpienie w Belgradzie zgodnie z Anglją, Francją i Austrją, w celu złagodzenia postawy Serbji względem Porty, uważane jest jako ważny objaw przystąpienia do jednego planu. Czy jednak objaw ten nie jest raczéj wymierzony tylko na odroczenie grożącéj burzy, któraby Prusom wyrodziła nieobliczone trudności, czy sprzyja więcéj wojnie europejskiéj, czy też pokojowi, przynajmniéj na rok bieżący? Rozmaite są o tém zdania. W Paryżu mówią o mającym się pojawić manifeście cesarskim wymierzonym na uspokojenie umysłów; a tymczasem okólnik ministerjalny do prefektów zaleca wezwanie dzienników prowincjonalnych, ażeby w tymże duchu przemawiały. Manewra te w pewnych tylko sferach odnoszą skutek; świat handlowy wcale się temi argumentami nie łudzi, i uważa je po prostu za wstęp do pożyczki rządowéj, która według silnie utrzymujących się pogłosek ma być przeznaczoną na potrzeby wojenne i wynosić 400/milj fr. Nie brak wszakże i wierzących w utrzymanie pokoju, wierzących w możność ustalenia nowéj równowagi europejskiéj bez wstrząśnień, si[ę] przekonania, drogą porozumienia; – tacy teoretycy marzą o kongresie. Są nakoniec i mało wymagający, którym dość pewności że w tym roku wojna nie wybuchnie, ażeby stąd wyprowadzać szybki wzrost bogactwa i pomyślności narodów. P. Forcade twierdzi że rok jeden spokojny zdolny jest przywrócić kredyt, ożywić pracę, podnieść kursa papierów zniżonych, w których umieszczone są znaczne kapitały francuskie; szczególnie zaś spodziewa się rychłéj poprawy kredytu włoskiego. Nie dzielimy tego zdania: pokój nie utrwalony, sztucznie podtrzymywany, nie jest w stanie normalny bieg rzeczy przywrócić, może nawet więcéj złego niż dobrego sprowadzić. Sama już niemożność rozbrojenia pociągałaby za sobą wszelkie inne nienormalności; a nie załatwione kwestje, jak snujące się widma, wciąż zakłócałyby spokojność umysłów, wstrzymywały wytwór i obieg bogactw, paraliżowały kredyt, — słowem rok taki zupełnie byłby podobny do roku dopiero ubiegłego, — z tą chyba różnicą, że złe z czasem rośnie i dojrzewa, że zatém skutki jego coraz mogłyby być groźniejsze.

Jednym ze znakomitych myślicieli dzisiejszéj epoki jest bezzaprzeczenia Beust; otoż jemu przypisują program, według którego możebne byłoby pokojowe rozwiązanie obecnych trudności położenia.

Węgierska pożyczka ma być otwarta w Paryżu 28 stycznia. Hiszpanja wchodzi na drogę ważnych liberalnych reform: projektowany jest system obowiązkowego i darmego elementarnego wychowania i zniesienie zbytecznych formalności pasportowych, z powodu których dochód kolei żelaznych w r. z. znakomicie się zmniejszył.

Giełda nasza nie przedstawia interesu; tranzakcij bardzo mało, kursa prawie bez zmiany, — tylko pożyczka premjowa ruska po losowaniu spadła o całe 4% (116,50).

KURSA GIEŁDY,

w tygodniu 17—23 stycznia 1868 r.

		Stopa %	RÓWNIA (pari)	CENA RZECZYWISTA W TYGODNIU: Piątek 17 stycz.	Sobota 18 święto	Poniedz. 20	Wtorek 21	Środa 22	Czwar. 23	Stosunek do równi na 100
				R	u	b	l	e		
	1. Papiery publiczne.									
	a) Rządowe.									
Polskie.	Obligi Skarbowe (r. 100. 150. 500)	4	100	.	.	.	.	71,25	.	71,25
Polskie.	Bilety Skarbu Kr. Pol.	4,32	100	.	.	.	.	.	.	.
Polskie.	Obligacje cząstk. (zł. 500) z kup.	4	75	101,50	.	.	.	.	.	135 1/3
Polskie.	Cert. bań. na obl. cz. *A* (z. 300) z kup	5	45	50,75	.	.	.	.	.	112 3/4
Polskie.	„ „ „ *B* (z. 200)	0	30	27	.	.	.	.	.	90
Polskie.		5	30	32,67	.	.	.	.	.	108 9/10
Polskie.	Dow. Kom. Cen. Lik. (różne sumy)	0	100	*56	.	.	.	.	.	*56
Polskie.	Listy likwid. (r. 100. 250. 500. 1000)	4	100	57,83	.	57,83	58,10	58,30	58,67	58 2/3
Polskie.	kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,58 8/9	.
Ruskie.	5-ta pożyczka (500)	5	100	*70,25	.	.	.	.	.	*70 1/4
Ruskie.	6-ta pożyczka	5	100	.	.	.	.	.	.	.
Ruskie.	Pożyczka premjowa z 1864 r.	5	100	115,50	.	.	116,25	116,75	116,50	116 1/2
Ruskie.	„ „ z 1866 r.	5	.	114	.	.	115,33	115,75	115,75	115 3/4
Ruskie.	Metaliki (300) lutowe	4	100	100	.	100	100	100	100	100
Ruskie.	Metaliki (300) sierpniowe	4	100	99,50	.	.	.	.	99,67	99 2/3
Ruskie.	Bilety banku Pańs. (100 i wyżéj)	5	100	78,50	.	78,75	78,75	.	80	80
	b) Towarzystw i Spółek.									
Polskie.	Listy Zast. (30. 75. 150. 750. 3000)	4	100	79,75	.	79,75	79,33	79,50	79,67	79 1/3
Polskie.	„ „ „ ser. 2	4	100	68,25	.	68,25	68,17	68,33	68,50	68 1/2
Polskie.	kupon	.	.	.	.	.	.	.	0,34 4/9	.
Polskie.	Akcje Dr. Żel. W-W. (100)	diw.	60	.	.	.	.	.	.	.
Polskie.	„ „ W-B. (100. 150)	4	100	.	.	53,67	53,50	53,75	53,50	53 1/8
Polskie.	„ „ Teresp. (100)	5	100	80	.	80	80	80	80	80
Polskie.	„ „ Łodzk. (100)	5	100	.	.	.	.	.	*78	*78
Rus.	Akcje Gł. Tow. Dr. Ż. (125)	5	125	*112,50	.	.	.	.	.	*90
Rus.	Obligacje „ „	4 1/2	100	.	.	.	.	.	.	.
	2. Wexle.									
	Berlin (Tal. 100) 2 mies.	.	92,857	106,35	.	106,05	105,90	105,90	105,90	114
	Gdańsk (100) „	.	92,857	106,20	.	.	.	105,75	.	113 5/6
	Hamburg (M. B. 300) „	.	140,855	.	.	.	.	.	.	.
	Londyn (Ł. 1) 3 „	.	6,304	.	.	.	.	.	*7,26 1/2	*115 1/4
	Paryż (Fran. 300) 2 „	.	75,214	.	.	.	.	.	*86,70	*115 1/4
	Wiedeń (Gul. 150) „	.	92,857	.	.	.	89,70	.	.	96 3/5
	Petersburg (Rub. 100) 1 „	.	100	.	.	.	98,75	.	.	98 3/4
	3. Monety.									
	Półimperjał	.	5,15	5,95	.	.	.	.	.	.
	Napoleondor	.	5	.	.	.	.	.	.	.
	Dukat holenderski	.	3	3,42	.	.	.	.	.	.
	Rubel srebrny	.	1	.	.	.	.	.	.	.
	Talar pruski	.	0,92.857	.	.	.	.	.	.	.
	Gulden austrjacki (papierowy)	.	0,62.906	.	.	.	.	.	.	.

STOPA SKUPU:	Warszawa	Petersburg	Londyn	Paryż	Wiedeń	Berlin	Frankfurt	Amsterd.
bankowa:	6%	7	2	2 1/2	4	4	2 1/2	3 1/2
giełdowa:	—	8 (9)	1 (1 1/2)	1 3/4 (2 1/4)	4	2 3/4	1 3/4 (2)	3 1/2

STAN OPERACIJ BANKU POLSKIEGO.

	w d. 31 grud. 1867	w ciągu 21 dni przyb. (+) ub. (—)	w d. 21 stycz. 1868
	r u b l i		
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Warsz.	1.984.062, 33½	+ 160.258, 19 — 256.254, .	1.888.066, 52½
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Łodzi. .	215.275, 68½	+ 37.119, 29½ — 28.012, 93	224.382, 05
1. Skup: Portfel wexli kraj. w Włocł.	111.040, 65	+ 7.000, . — 6.150, .	111.890, 65
1. Skup: Portfel „ zagranicznych	21.904, 86½	+ 2.745, 16 — 21.904, 86½	2.745, 16
2. Zaliczenia na papiery publiczne . . .	951.455, 52	+ 28.759, . — 63.764, .	916.450, 52
3. „ na zast. towarów a) wełny .	408.589, 50	+ 2.550, 89 — 18.320, 25	392.820, 14
3. „ na zast. towarów b) in. tow.	210.022, 39½	+ 14.570, . — 1.617, 65	222.974, 74½
4. „ „ kosztowności	709.345, 94½	+ 55.462, 65 — 10.286, 44	754.522, 15½
5. Otwarte kredyta	5.836.509, 49½	+ 384.599, 20½ — 796.252, 04	5.424.856, 66
6. Kasa: Monety srebrne	2.659.569, 99½	— 2.394, 48	2.657.175, 51½
6. Kasa: „ złote	33.484, 32½	—	33.484, 32½
6. Kasa: Bilety Banku Polskiego	289.500, .	+ 5.400, .	294.900, .
6. Kasa: „ Kred. Cesarstwa	507.919, .	— 177.491, .	330.428, .
Łącznie (6)	3.490.473, 32	— 174.485, 48	3.315.987, 84

BILANSE BANKÓW FRANCUSKIEGO I ANGIELSKIEGO,

w d. 16/17 stycznia 1868 r.

STAN CZYNNY

	B. francuski.	B. angielski
	f r a n k ó w	
Fundusz metaliczny	999 858943	556.155325
Portfel	528.277079	434:920575 (Portfel i Zaliczenia razem)
Zaliczenia na złoto i rozm.	94.027013	
Pożyczki na zast. pap. publ. akcij, oblig. i in.	87.746650	360.226150
Dług skarbu i inne wart. .	161.975314	375.000000
	1.871.884999	1.726.302050

STAN BIERNY

	B. francuski.	B. angielski.
	f r a n k ó w	
Bilety w obiegu	1.220.137275	608.119250
Przekazy z term. kilkod.	31.807320	17.017275
Rachunki bieżące prywatne	372.831596	575.010925
Rachunki bieżące skarbowe	12.124544	80.615675
Kapitał zakładowy	182.500000	363.825000 (Kapitał i Zysk razem)
Zysk do kapit. doliczony	7.044776	
Inne bierniki	45.439488	81.713925
	1.871.884999	1.726.302050

SKAZÓWKI I FAKTA BIEŻĄCE.

— **Prawo przymusowego wychowania.** Angielski *Economist* w N. 1268 stawia pytanie: czy proponowane przez p. Lowe prawo o przymusowém wychowaniu, może być w Anglji bezwarunkowo zastosowane? W ogóle Anglicy są wielkimi zwolennikami swobodnego rozwoju i nie znoszą żadnego przymusu,—z tego też powodu wniosek p. Lowe spotkał znaczną opozycję. *Economist* występując przeciwko téj opozycji, przyznaje jednak, że wprowadzenie natychmiastowe bezwarunkowego przymusu wychowania w Anglji mogłoby sprowadzić zgubne skutki, mogłoby zachwiać, a nawet wstrzymać na długi czas postęp szerzenia się oświaty w niższych warstwach społeczeństwa. Przymus w wychowaniu wtedy tylko mógłby być zastosowany, gdyby większość narodu uznała jego potrzebę, w przeciwnym razie spotkałby taką opozycję, że przeprowadzenie jego, w obec panującego w Anglji samorządu, stałoby się niemożebném. Nigdzie może

przywiązanie do absolutnéj władzy ojcowskiéj nie jest tak rozwinięte jak w najmniéj oświeconéj warstwie ludu angielskiego. Władza ta wszakże powinna tracić swą moc w rzeczy wychowania, gdyż żaden ojciec nie ma prawa utrzymywać dziecka swego w ciemnocie, któréj największe usiłowania w przyszłości rozproszyć nie są w stanie. Jakkolwiek fałszywém jest to zbytnie przywiązanie do absolutnéj władzy ojcowskiéj, to jednak ono istnieje i rachować się z niém trzeba. Bezwarunkowy przymus w wychowaniu napotkałby nieprzebytą zaporę w ogromnéj masie ciemnego ludu, któryby występowałby z zawziętością przeciwko prawu pozbawiającemu go pomocy z pracy dzieci.

Nie idzie wszakże zatém, aby uwzględniając ten wstręt do przymusu, pozostawić nadal obecny stan rzeczy. Potrzeba stworzyć nową siłę ożywczą i nowe środki popierające wychowanie. Stworzyć ostatnie bez pobudzenia pierwszéj byłoby to samo co wynaleść znakomitą maszynę bez dania sposobności jéj użycia. Nie ulega wątpliwości że daleko trudniéj jest przezwyciężyć obojętność panującą w większéj części ludności, jak dać środki wychowania, gdy jego żądanie się objawi. Zadaniem zatém rządu być powinno obudzić potrzebę wychowania i mieć pod ręką środki zadośćuczynienia tej potrzebie.

Najpewniejszym sposobem dojście do celu jest, zdaniem *Economist*'y, rozszerzenie na kraj cały, a raczéj zamienienie w prawo, środka szczęśliwie zastosowanego w niektóryeh fabrycznych okręgach, — mianowicie zakazu przyjmowania do pracy dzieci do lat 13 lub 14, jeżeli nie złożą świadectwa z uczęszczania przez pewien czas do szkoły przez rząd aprobowanéj. Będzie to rodzaj przymusu, który wszakże nie wywoła opozycji. Anglik nie powstanie nigdy przeciwko wprowadzeniu prawa, które już w pewnéj części kraju i przez pewną część ludu było wykonane, którego skutki z doświadczenia dadzą się ocenić, choćby to prawo było dla niego bardzo uciążliwe. Z pewnością każdy Anglik oburzy się przeciwko narzuconemu przymusowi, lecz zniesie i przyjmie bez szemrania prawo, gdy mu rząd powie: „Pozostawiam twą władzę ojcową nienaruszoną, o ile ją bezinteresownie wykonywać będziesz, to jest dla dobra dziecka a nie dla swego własnego. Jest zatém moim obowiązkiem przestrzegać, abyś nie trzymał dziecka w ciemnocie dla własnéj korzyści i bez uwzględnienia przyszłéj jego pomyślności. Stąd wypływa że mam prawo stawiać zaporę temu, abyś ciągnął korzyści z dziecka nie dawszy mu odpowiedniego wykształcenia."

— **Jednostka rachunkowa w razie zaprowadzenia waluty złotéj w Niemczech.** W roku 1857, po zawarciu wiedeńskiego monetarnego traktatu, panowało w Niemczech, tak w sferach rządowych jak i kupieckich, przekonanie, że system jedynéj waluty srebrnéj powinien być utrzymany. Dla tego też przewodnia myśl owego traktatu dąży do usunięcia mniemanego niebespieczeństwa, jakieby sprowadziło za sobą wejście w użycie podwójnego typu— złota i srebra, coby zadało stanowczy cios jedynéj srebrnej walucie. Cel ten został osiągnięty, obieg bowiem złotéj monety w Niemczech bardzo się zmniejszył, a natomiast wzrósł znacznie obieg papierowych pieniędzy i bankocetli. Ta właśnie okoliczność, jak niemniéj przejście Szwajcarji i Belgji z podwójnéj (złotéj obok srebrnéj) do systemu jedynéj złotéj waluty, spowodowały zmianę w dotychczasowém zapatrywaniu się, czego dowodzą obrady 3-go zgromadzenia handlowego (Handelstag) w Frankfurcie n. M. w r. 1865, wystąpienie niemieckich delegatów na ostatniéj monetarnéj konferenci w Paryżu i rezolucja tegorocznego ekonomicznego kongresu. Obecnie przeważa przekonanie, że prędzéj czy późniéj Niemcy muszą przyjąć system jedynéj złotéj waluty. Kiedy wszakże, i w jaki sposób to nastąpi—o tém zdania są bardzo różne i nie jasno jeszcze wypowiedziane.

Główném do rozwiązania zadaniem, przy ewentualném wprowadzeniu w Niemczech legalnéj złotéj waluty, jest wybor *jednostki rachunkowéj*. Pod tym względem napotykamy trzy propozycje:

1. Przyjęcie *marki* = 10 groszom, po 10 fenigów, za jednostkę rachunkową. 10 takich marek odpowiada $12^1/_2$ frankom. Tym sposobem 20-frankowe sztuki złote, odpowiadałyby 16-markowym, a 5-frankowe 4-markowym. Ten system zgodny jest z proponowanym przez zgromadzenia handlowe, obok tymczasowego utrzymania srebrnego typu.

2. Przyjęcie za jednostkę *guldena* w złocie=100 krajcarom. 2 takie guldeny odpowiadają 5-u frankom; czyli 25 frankowe sztuki = 1 suwerenowi angielskiemu, odpowiadałyby w zupełności 10 guldenom. System ten przyjęty został przez pp. Parieu i v. Hock przy wstępnych układach do traktatu monetarnego zawrzeć się mającego pomiędzy Francją i Austrją.

3. Przyjęcie *franka*, a z nim francuskiego systemu monetarnego, do którego przystąpiły już Szwajcarja, Belgja, Włochy, Państwo Kościelne i Grecja, — coby nieprzeszkadzało mieć nazwy: marka i fenig w miejsce franka i centimu. System ten znajduje wielu zwolenników w południowych Niemczech; oświadczyła się także za nim stała delegacja zgromadzenia handlowego, która postanowiła wnieść ten przedmiot na najbliższe ogólne posiedzenie zgromadzenia.

Bremer Handelsblatt w Nr. 844 rozbiera szczegółowo wszystkie trzy propozycje, przytaczając argumenta *pro* i *contra*. Nie powtarzamy tego długiego wywodu, Niemców tylko bliżéj obchodzić mogącego; prowadzi on do rezultatu, do którego każdy rozumnie rzeczy widzący, a przytém nie partykularysta, przyjść musi, mianowicie do przyjęcia bezwarunkowego systemu francuskiego, metrycznego.

Jeżeli to nastąpi, o czém B. H. nie wątpi, wtedy 110 miljonów ludności europejskiéj posiadać będzie jedną monetę, a następnie łatwo przewidzieć, że Stany Zjednoczone półn. Ameryki i Rosja, przyłączą się do tego systemu.

— **Przesyłka pod opaską druków i litografij.** Przypominamy podane już (w Merk. z r. 1866 N. 25), a zastosowane w Królestwie, postanowienie, dozwalające przesyłkę pocztą wewnątrz Cesarstwa wszelkich ogłoszeń, katalogów i t. p. druków i litografij pod opaską czyli banderolą za opłatą (marką):

	za $3\,^1/_4$ łuta	1 kop.
wyżéj do	$6^1/_2$ „	2 „
— do	$9^3/_4$ „	3 „
— do	13 „	4 „
i t. d.		

W drukarni Gazety Polskiéj.

Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.